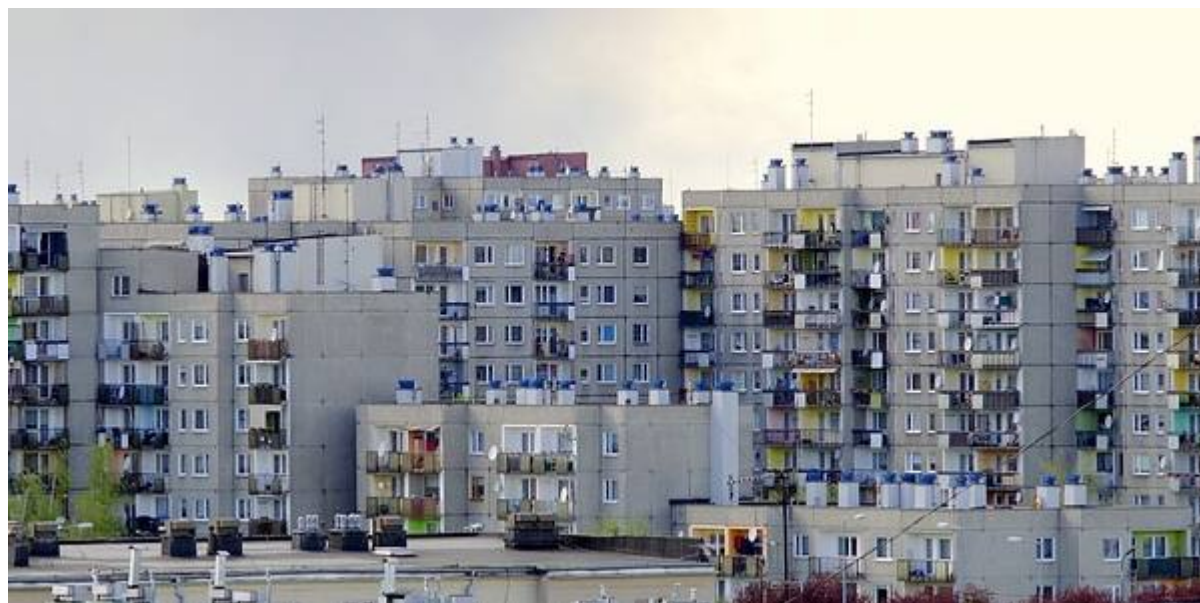


Poľacy żyjący za granicą mogą tracić w Polsce meldunek

20 sierpnia 2018

Mieszkasz i pracujesz w Wielkiej Brytanii, ale dalej jesteś zameldowany na stałe pod adresem w Polsce? Polski urzędnik może cię pozbawić meldunku wbrew twojej woli!



W „Rzeczpospolitej” czytamy o sprawie czteroosobowej rodziny z Kielc. Od dziesięciu lat mieszka ona poza granicami kraju, a konkretnie w Wielkiej Brytanii. Do Polski jej członkowie przyjeżdżają jedynie okazjonalnie, przy okazji świąt, wakacji, ferii. W związku z tym burmistrz miasta, w którym (nie) mieszkają podjął decyzję o wymeldowaniu. Zrobił to, aby nie utrzymywać „fikcji meldunkowej”. Zgodnie z polskim prawem, a konkretnie – przepisami o ewidencji ludności – organ gminy może wymeldować polskiego obywatela, który opuścił swoje miejsce zamieszkania i sam nie dopatrzył tego obowiązku.

To jednak nie koniec tej historii. Orzeczenie burmistrza zostało uchylne przez wojewodę świętokrzyskiego. Argumentował on, że rodzina nie opuściła w sposób definitywny swojego domu w Polsce. Wojewoda podkreślił, że nie doszło do dobrowolnego i trwałego opuszczenia lokalu, a to są czynniki konieczne, aby

można było mówić o wymeldowaniu. W dodatku polska rodzina regularnie do kraju wraca, a ostatecznie planuje powrót do Polski w bliżej nieokreślonym czasie. W dodatku w ich domu mieszkają ich dziadkowie.

Z kolei właściciel mieszkania, czyli Zakład Usług Komunalnych, zaskarżył decyzję wojewody do sądu. Sprawa wyładowała w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Kielcach. Argumentacja kieleckiego ZUK-u opiera się na fakcie, że centrum spraw życiowych rzeczonej rodziny nie znajduje się w Polsce, tylko właśnie w Wielkiej Brytanii. Tam jej członkowie mają stałe zatrudnienie, tam ich dzieci się uczą, tam na co dzień mieszkają. Ich oświadczenie, że tak wcale nie jest, według ZUK-u nie mają się nijak do rzeczywistości.

Ostatecznie sąd uchylił decyzję wojewody. „Okresowe przyjazdy do kraju i przebywanie wtedy w dawnym mieszkaniu nie przesądzają jeszcze o mieszkaniu na stałe. Pobyty w Polsce są wyjątkiem od stałego przebywania w Wielkiej Brytanii, a nie odwrotnie. Deklaracje o powrocie do kraju mają zaś charakter bliżej nieokreślony, jeżeli chodzi o termin tego powrotu” – czytamy na łamach „Rzeczpospolitej”.

Zdjęcie: [Arcaion](#) (CC0)

Źródło: PolishExpress.co.uk